Efekt Knobe'a, zaniechania i konflikt norm.

Wstęp

Eksperyment Knobe'a (2003) jest jednym z najszerzej obecnie dyskutowanych wyników filozofii eksperymentalnej. Dla wielu myślicieli zajmujących się teorią działania wyniki uzyskane przez Knobe'a były sporym zaskoczeniem. Okazało się, że znaczna cześć koncepcji dotyczących działania intencjonalnego pozostaje w sprzeczności z tym, jak według Knobe'a używają tego pojęcia użytkownicy języka.

Samo badanie Knobe'a referowane i komentowane jest w niemal każdym artykule poświęconym filozofii eskeprymentalnej, ograniczymy się zatem do jedynie niezbędnych szczegółów.

Oryginalne badanie przeprowadzone zostało na grupie 78 przypadkowych osób przechadzających się po parku na Manhattanie. Zostali podzieleni na dwie grupy, z których każda skonfrontowana została z jednym z dwóch scenariuszy.

Scenariusz HARM

Wicedyrektor zwraca się do dyrektora pewnej firmy:++++

"Myślimy o wdrożeniu nowego programu. Pozwoli nam zwiększyć zyski, ale zaszkodzi środowisku".

Dyrektor odpowiada: "Nie obchodzi mnie szkodzenie środowisku. Chcę tylko zwiększyć zyski. Wdrażamy program".

Program został wdrożony i rzeczywiście zaszkodził środowisku.

Scenariusz HELP

Wicedyrektor zwraca się do dyrektora pewnej firmy:

"Myślimy o wdrożeniu nowego programu. Pozwoli nam zwiększyć zyski i pomoże środowisku".

Dyrektor odpowiada:

"Nie obchodzi mnie pomaganie środowisku. Chcę tylko zwiększyć zyski. Wdrażamy program".

Program został wdrożony i rzeczywiście pomógł środowisku.

Scenariusze różnatom editor spellingią się od siebie wyłącznie jednym elementem. W scenariuszu HARM skutkiem ubocznym wdrożenia programu jest zaszkodzenie środowisku, podczas gdy w scenariuszu HELP skutek jest dla środowiska pozytywny. Skonfrontowani z tymi scenariuszami badani odpowiadali na pytanie:

Czy dyrektor intencjonalnie (intentionally) zaszkodził/pomógł środowisku?

Wyniki były zaskakujące. Przeważająca większość badanych, którym przedstawiono scenariusz w wersji HARM odpowiedziała, że dyrektor intencjonalnie zaszkodził środowisku. W przypadku drugiej wersji scenariusza proporcja była odwrotna - respondenci uważali, że dyrektor nie pomógł środowisku intencjonalnie. W jaki sposób wyjaśnić tę asymetrię?

Filozofów próbujących zmierzyć się z uzyskanym przez Knobe'a i badaczy replikujących oryginalne badanie wynikiem można podzielić z grubsza na trzy grupy. Do pierwszej grupy możemy zaliczać tych myślicieli, którzy efekt Knobe'a, bo tak została nazwana odkryta przez niego asymetria, próbowali sprowadzić do artefaktu wynikającego ze złej konstrukcji scenariusza, niezrozumienia pytania przez badanych lub pewnych stereotypów związanych ze specyficznym enwironmentalistyczno-korporacyjny entouragem scenariuszy Knobe'a. W drugiej grupie znajdują się filozofowie, którzy nie negują wprawdzie tego, że oryginalny eksperyment coś pokazuje, ale twierdzą, że można łatwo wyjaśnić wynik uzyskany przez Knobe'a za pomocą zjawisk już dobrze zrozumianych - na przykład implikatur konwersacyjnych. Trzecia grupa, do której zalicza się sam Knobe, stoi na stanowisku, że efekt Knobe'a związany jest z jakimś niedostrzeżonym wcześniej mechanizmem psychologicznym, który wiąże przypisywanie intencjonalności działaniom z ich moralną oceną.

Zaniechanowie wyjaśnienie efektu Knobe'a

Zaproponowane przez Paprzycką wyjaśnienie efektu Knobe'a jest propozycją, którą zakwalifikować możemy do grupy drugiej. Koncepcja ta opiera się na normatywnej koncepcji zaniechań. Jej dwie podstawowe tezy to:

1. (zaniechanie) x dopuszcza się zaniechania (obowiązku moralnego, prawnego etc.) fi-owania dokładnie wtedy, gdy:

- (a) fi-owanie jest (moralnym, prawnym etc.) obowiązkiem x-a (bądź rozsądnie jest oczekiwać od x-a, by fi-ował).
- (b) fi-owanie jest w mocy x-a,
- (c) nie jest prawdą, że x fi-uje,
- 2. (*intencjonalne zaniechanie*) x dopuszcza się intencjonalnego zaniechania fi-owania wtedy i tylko wtedy, gdy:
- (0) x dopuszcza się zaniechania -owania oraz eęęeę (a') x wie, że fi-owanie jest jego obowiązkiem (bądź przedmiotem roz- sądnych oczekiwań), (b') x wie, że fi-owanie leży w jego mocy, (c') x wie*, że nie fi-uje,

Koncepcja ta służy Paprzyckiej do wyjaśnienia efektu Kobe'a. Stwierdza ona, że w oryginalnym Knobowskim scenariuszu HARM dyrektor dopuszcza się intencjonalnego zaniechania, ponieważ badani uważają normę nakazującą nie-szkodzenie środowisku za obowiązującą. W związku z tym wyprowadzają wniosek, że dyrektor dopuścił się intencjonalnego zaniechania nie-szkodzenia środowisku (dyrektor intencjonalnie nie nie-szkodził), a zatem po usunięciu podwójnej negacji, intencjonalnie mu zaszkodził.

Wyjaśnienie to ma wiele zalet. Jest stosunkowo proste, odwołuje się do nieskomplikowanego mechanizmu intencjonalnych zaniechań, które postulowane były w literaturze poświęconej filozofii działania od dłuższego czasu. Kwestiami problematycznymi jest jednak to, jak rozumieć pojęcie "normy". Chcielibyśmy zaproponować eksperyment, którego celem jest sprawdzenie hipotezy Paprzyckiej, oparty na pewnym wybranym przez nas rozumieniu tego pojęcia. Jest to koncepcja normy szczególnie popularna wśród teoretyków i filozofów prawa jak również niektórych deontologów. Koncepcja ta, przy założeniu że jest to intuicyjne pojęcie normy którym posługują się użytkownicy języka, pozwoliła nam wyprowadzić z hipotezy Paprzyckiej empiryczne konsekwencje.

Pytanie które należy zadać brzmi - czy istnieją jakiekolwiek empiryczne konsekwencje koncepcji Paprzyckiej, które odróżniają ją od teorii w rodzaju tej zaproponowanej przez Knobe'a. Oba te stanowiska są wyjaśnienieniami rezultatów uzyskanych przez Knobe'a i aby rozstrzygnąć, które z nich jest prawdziwe, koniecznym jest zaproponowanie eksperymentu, którego rezultat przewidywałyby w sposób odmienny.

Normy

Normatywna koncepcja zaniechań odwołuje się do pojęcia "normy" oraz pojęcia "rozsądnego oczekiwania". Skonstruowanie badania, które mogłoby potwierdzić bądź podważyć wyjaśnienie efektu Knobe'a oparte na tej koncepcji musi doprecyzować te terminy w taki sposób, aby umożliwić skonstruowanie odpowiedniego narzędzia badawczego. Nie chcąc rozstrzygać filozoficznego sporu co do natury

norm, postanowiliśmy ograniczyć się do przyjęcia kilku założeń dotyczących zachowania norm. Chcielibyśmy zaznaczyć, że charakterystyka norm, którą proponujemy nie wiąże się z bardzo mocnymi zobowiązaniami filozoficznymi. Pojęcie "normy" traktujemy bowiem instrumentalnie, jako pewnego rodzaju narzędzie, które posłużyć może do opisu sytuacji, w których ludzkie zachowania mają realny wymiar. Nie twierdzimy przy tym, że istnieją w rzeczwistości jakieś byty, które byłyby normami, że istnieje jakaś władza poznawcza umożliwiająca ich poznanie ani nawet, że domniemane normy są kauzalnie efektywne, tzn. że są rzeczywiście współprzyczynami pewnych ludzkich zachowań. Uważamy, że niezależnie od filozoficznego stanowiska dotyczącego kwestii norm można posługiwać się tym pojęciem opisując pewną klasę sytuacji.

Do konstrukcji naszego narzędzia badawczego posłużyliśmy się dwoma założeniami:

- 1. Normy uporządkowane są w pewne hierarchie, na gruncie których konflikty norm są łatwo rozstrzygalne.
- 2. Istnieją pewne reguły wnioskowania, które pozwalają wyprowadzać wniosek o obowiązywaniu jednych norm z przesłanek, stwierdzających obowiązywanie innych.

Konflikt norm i hierarchiczność systemu norm

W konstrukcji naszego badania kluczową rolę odgrywa zjawisko. które określamy jako "konflikt norm". Sformułowanie to jest jednak dwuznaczne i może odnosić się do dwóch rodzajów sytuacji, które mimo pewnych podobieństw różnią się od siebie istotnie.

W pierwszym znaczeniu, które możemy określić znaczeniem "Antygonicznym", "konflikt" norm odnosi się do sytuacji, w których zastosowanie znajdują dwie wykluczające się w praktyce normy. Mogą być one tego samego typu (moralne, prawne, społeczne) lub pochodzić z róznych porządków. "Antygoniczność" takiego konfliktu norm osadza się na tym, że nie istnieje żadno kryterium, pozwalające rozstrzygnąć, którą z nich należy wcielić w życie. W przypadku norm tego samego typu ma to miejsce wówczas, gdy są one na tym samym poziomie, to znaczy mają porównywalną ze sobą wagę. Jeżeli zaś pochodzą z różnych porządków, to konflikt taki występuje, jeżeli nie da się w sposób oczywisty określić, który z nich jest porządkiem ważniejszym. Ten rodzaj konfliktu norm egzamplifikuje sytuacja Antygony w tragedii Sofoklesa. Musiała ona wybrać pomiędzy dwoma wykluczajacymi się normami - jedną normą prawną, zakazującą pochowania brata i drugą normą natury religijnej, nakładającą na nią obowiązek pochówku.

Drugie znaczenie sformułowania "konflikt norm" można określić jako "niegroźny konflikt". Z takim rodzajem konfliktu norm mamy do czynienia wówczas, gdy - w przeciwieństwie do konfliktu norm typu "Antygonicznego" - istnieje albo oczywisty, albo przynajmniej nieproblematyczny sposób rozstrzygnięcia tego, która

z norm jest ważniejsza. Ten sposób myślenia o normach najłatwiej wytłumaczyć przywołując koncepcję norm kolizyjnych, którą posługują się teoretycy prawa.

W systemach prawnym istnieją pewne mechanizmy radzenia sobie z sytuacjami, w których w porządku prawnym istnieją jednocześnie dwie niezgodne ze sobą normy. W takiej sytuacji należy posłużyć się jedną z reguł kolizyjnych. Szczególnie interesującą z punktu widzenia rozumienia pojęcia normy wykorzystywanego w konstrukcji naszego narzędzia badawczego jest tzw. hierarchiczna regułą kolizyjna, wyrażana najczęściej przy pomocy łacińskiej paremii "Lex superior derogat legi inferiori". Systemy prawne charakteryzują się pewną hierarchicznością. Najwyżej w hierarchi są normy wynikające z aktów prawnych o randze konstytucyjnej, niżej są umowy międzynarodowe, ustawy, przepisy prawa miejscowego. W praktyce zdarza się, że z dwóch aktów prawnych znajdujących się na różnych poziomach hierarchii możemy wywieść dwie wykluczające się normy. Hierarchiczna reguła kolizyjna nakazuje nam zastosować wówczas tę normę, która znajduję się na wyższym poziomie hierarchii.

Wydaje się, że w podobny sposób można opisać również system norm moralnych. Ich hierarchia nie jest oczywiście tak jednoznaczna, jak w przypadku systemów prawnych, należy jednak zauważyć, że nie wszystkim normom moralnym przypisujemy taką samą wagę. Pomimo obowiązywania normy, zakazującej kradzieży, jesteśmy skłonni przyznać, że jest ona w jakiś sposób dopuszczalna, gdy mówimy o kradzieży bułki w sklepie w celu nakarmienia umierającego, głodnego dziecka. Norma mówiąca "ratuj życie innych ludzi" jest ważniejsza niż ta mówiaca "nie kradnij".

Uważamy, że istnieje dość możliwość dość określenia metodami empirycznymi przynajmniej niektórych elementów tak rozumianej hierarchii norm w danym społeczeństwie. Nie przeprowadziliśmy wprawdzie odpowiednich badań, ale do naszego eksperymentu wybraliśmy takie normy, dla których ich hierarchiczne usytuowanie nie wydaje się problematyczne.

Reguly inferencyjne

Drugim nasze założenie odnoszące się do norm mówi, że istnieją pewne reguły wnioskowania o obowiazywaniu jednych norm z obowiązywania innych przy założeniu określonych związków przyczynowych pomiędzy zachowaniem adresata danej normy a stanem rzeczy, którego zrealizowanie norma nakazuje. Źródłem tego pojęcia jest znów teoria prawa, co nie powinno dziwić, ponieważ problematyka norm jest jednym z podstawowych zagadnień. Reguły te nazywać będziemy intrumentalnymi regułami inferencyjnymi.

Aby ilustrować z jakiego rodzaju wnioskowaniami mamy do czynienia, chcielibyśmy przedstawić dwie często przywoływane w literaturze reguły [przypis].

Reguła instrumentalnego nakazu: Przesłanka I: Obowiązuje norma prawna N1 nakazująca adresatom A, w okolicznościach O, czynić X Przesłanka

II: spełnienie (podjęcie działania) Y jest przyczynowo konieczne do spełnienia X Wniosek: obowiązuje też norma prawna N2 nakazująca czynić Y (spełnić Y)

PRZYKŁAD Jeżeli lekarz ma obowiązek ratowania życia pacjenta (przesłanka I), a w danej sytuacji do osiągnięcia tego celu konieczne jest podanie określonych leków (przesłanka II), to należy przyjąć, że lekarz ma obowiązek podania tych leków (wniosek).

Reguła instrumentalnego zakazu Przesłanka I: obowiązuje norma prawna N1 nakazująca adresatom A, w okolicznościach O, czynić X Przesłanka II: spełnienie Z uniemożliwia osiągnięcie X Wniosek: obowiązuje norma prawna N3 zakazująca czynienia Z

PRZYKŁAD

Jeżeli strażnik (pracownik ochrony) ma obowiązek strzeżenia (ochrony) danego obiektu (przesłanka I), sen albo oddalenie się od chronionego obiektu uniemożliwiająjego ochronę (przesłanka II), to strażnikowi nie wolno spać lub oddalać się w trakcie zmiany od tegoż obiektu.

Dostrzegamy pewną filozoficzną problematyczność takiego myślenia o normach, uważamy jednak, że jest to użyteczna koncepcja, która oddaje dobrze potoczne intuicje na temat norm oraz wnioskowania o nich.

Analiza oryginalnych scenariuszy Knobe'a

Scenariusz HARM

Scenariusz HELP

Przyjmując istnienie instrumentalnych reguł inferencyjnych spróbujmy przeanalizować sytuacje kauzalno - normatywną w scenariuszach użytych w oryginalnym eksperymencie Knobe'a.

Relacje przyczynowe i normatywne zilustrowane są za pomocą powyższch diagramów.

W scenariuszu HARM wdrożenie programu przez dyrektora ma dwa skutki. Skutkiem głównym jest zwiększenie zysków przedsiębiorstwa. Skutek uboczny to wyrządzenie szkody środowisku. Obowiązująca norma, do której powinien zastosować się dyrektor mówi: "nie szkódź środowisku". Posługując się regułą instrumentalnego zakazu możemy z tego faktu wywnioskować, że w okolicznościach przedstawionych w scenariuszu obowiazuje również norma mówiąca: "nie wdrażaj programu", ponieważ podjęcie działania, jakim jest wdrożenie programu, uniemożliwia osiagnięcie wyznaczonego przez normę zakazującą szkodzenia środowisku skutku. W scenariuszu HELP sytuacja wygląda analogicznie. Odpowiednio obowiązuje norma nakazująca pomaganie środowisku, z której za pomocą reguły inferencyjnej instrumentalnego nakazu

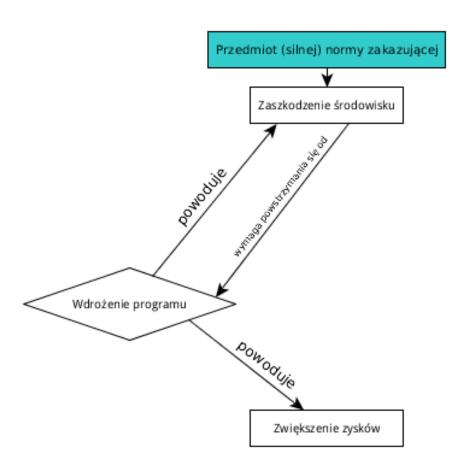


Figure 1: Scenariusz HARM

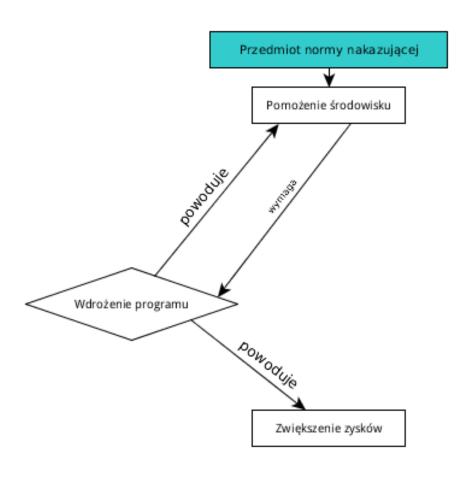


Figure 2: Scenariusz HELP

możemy wywieść wniosek o obowiązywaniu normy nakazującej wprowadzenie programu.

Narzędzie badawcze

Naszym celem było skonstruowanie takiego narzędzia badawczego, które pozwoli nam posługując się przyjętymi załozeniami teoretycznymi sprawdzić trafność hipotezy wyjaśniającej Paprzyckiej. Postanowiliśmy jako narzędziem posłużyć się podobnie jak Knobe badaniem ankietowym. Jednym z wymagań jakie postawiliśmy scenariuszom badawczym było to, żeby jak najmniej rózniły się od oryginalnych scenariuszy Knobowskich. Racją, jaka stoi za tym założeniem jest to, że im bardziej są do nich podobne, tym bardziej uzasadnione pod względem metodologicznym jest porównywanie uzyskanych wyników. Celem, jaki przed sobą stawialiśmy było skonstruowanie takich scenariuszy badawczych, w których:

- moglibyśmy kontrolować obowiązywanie norm, w szczególności obowiązywanie normy zakazującej szkodzenia środowisku
- moglibyśmy kontrolować zachowanie podmiotu dziającego (dyrektora), w szczególności to, czy jest podmiotem zaniechania obowiązku.

Uznaliśmy, że najskuteczniejszą drogą osiągnięcia tych celów jest skonstruowanie takich scenariuszy badawczych, w których obok normy zakazującej szkodzenia środowisku lub normy nakazującej pomaganie mu, obowiązuje także w sposób oczywisty hierarchicznie wyższa norma, której zrealizowanie pozostaje w związku z niezastosowaniem się do normy hierarchicznie niższej. Zgodnie z naszymi założeniami w takiej sytuacji konfliktu górę musi wziąć obowiązek zastosowania się do normy silniejszej, z którego za pomocą reguły instrumentalnego nakazu wywnioskować może obowiązek takiego działania, które byłoby pogwałceniem normy hierarchicznie niższej. Z drugiej strony wykorzystaliśmy fakt, że wyjaśnienie Paprzyckiej jest wyjaśnieniem w kategorii zaniechać. Za pomocą wprowadzenia hierarchicznie wyższej normy chcieliśmy skonstruować taką sytuację, w której z obowiązku zastosowania się do hierarchicznie wyższej normy instrumentalnie wynikałyby:

- w scenariuszu HARM obowiązek wprowadzenia programu, którego jednym ze skutków jest zaszkodzenie środowisku, którego zaś skutkiem jest pomożenie ludziom
- w scenariuszu HELP obowiązek powstrzymania się od wprowadzenia programu, którego jednym ze skutków jest pomożenie środowisku środowisku, którego zaś skutkiem jest zaszkodznie ludziom

Każdy z tych scenariuszy przygotowany został w dwóch wersjach - w takiej, w której dyrektor wprowadza program, więc w **HARM** mamy do czynienia ze

spełnieniem obowiązku, w **HELP** zaś z zaniechaniem, oraz w takiej, w której dyrektor powstrzymuje się od wprowadzenia programu, gdzie sytuacja wygląda odwrotnie.

Jako normy, która posłużyć nam miała do skonstruowania odpowiedniego narzędzia badawczego wybraliśmy normę zakazującą narażania ludzi na śmiertelne niebezpieczeństwo oraz normę nakazującą ratowanie ludzi w sytuacji takiego bezpieczeństwa. Wydaje się, że w naszej kulturze dla większości ludzi życie ludzkie ma większą wartość niż środowisko. Być może w przyszłości się to zmieni, jesteśmy jednak przekonani że obecnie niewiele osób poświęciłoby swoje życie lub zdrowie dla ratowania środowiska, a jeszcze mniej uważałoby, że należy poświęcić życie innych.

Strukturę kauzalno - normatywną skonstruowanych przez nas scenariuszy przedstawiają poniższe diagramy, analiza pod względem występowania zaniechań znajduje się w tabeli.

Scenariusz HARM

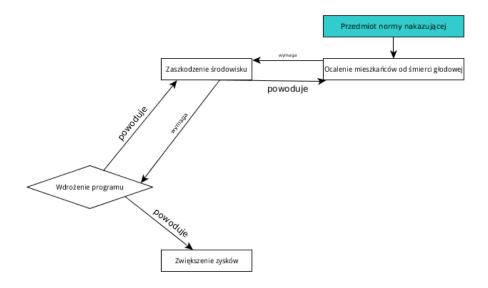


Figure 3: Scenariusz HARM

Scenariusz HELP

	HARM	
Norma znoszona	Nie szkódź środowisku	
Norma znosząca	Ratuj od śmierci głodowej	

	HARM	
Obowiązek prezesa	Ratować od śmierci głodowej, szkodząc środisku i wdrażaja	
Działanie prezesa	Wdrozenie programu, zaszkodzenie środowisku, uratowanie	
Zadawane pytania:		
Pytanie o środowisko	Czy dyrektor umyślnie zaszkodził środowisku?	
Pytanie o życie mieszkańców:	Czy dyrektor umyślnie zapobiegł śmierci głodowej?	
Spełnienie obowiązku czy zaniechanie?	Spełnienie obowiązku	

	HARM'	
Norma znoszona	Nie szkódź środowisku	
Norma znosząca	Ratuj od śmierci głodowej	
Obowiązek prezesa	Ratować od śmierci głodowej, szkodząc środisku i wdrażaja	
Działanie prezesa	Niewdrożenie programu, niezaszkodzenie środowisku, nieur	
Zadawane pytania:		
Pytanie o środowisko	Czy dyrektor umyślnie nie zaszkodził środowisku?	
Pytanie o życie mieszkańców:	Czy dyrektor umyślnie naraził na śmierć głodową?	
Spełnienie obowiązku czy zaniechanie?	Zaniechanie obowiązku	

Badanie

Scenariusze badawcze, które użyte zostały w ostatecznej wersji badania, znajdują się w Dodatku. Ankieta przeprowadzana została na uniwersyteckiej internetowej platformie do przeprowadzania badań ankietowych Kognilab, opartej na otwartoźródłowym systemie LimeSurvey. Uczestnikami byli ochotnicy. W badaniu wzięło udział 241 osób (18.8.2015), którzy zostali przypisani losowo do czterech grup, z których każda dostała inny scenariusz. Z powodu losowości liczba osób w każdej grupie różniła się nieznacznie.

Każdemu badanemu do scenariusza zostały przedstawione w losowej kolejności dwa pytania tak, że odpowiadając na nie badany zawsze widział scenariusz, nie miał jednak możliwości powrotu do poprzedniego pytania. Czas na odpowiedź nie był ograniczany.

Wyniki Czy dyrektor umyślnie (nie) zaszkodził/pomógł środowisku?

	HARM	HELP
Działanie	Tak/Nie 43/19	Tak/Nie 11/61
Brak działania	8/34	34/32

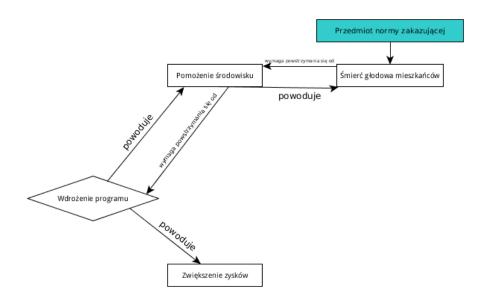


Figure 4: Scenariusz HELP

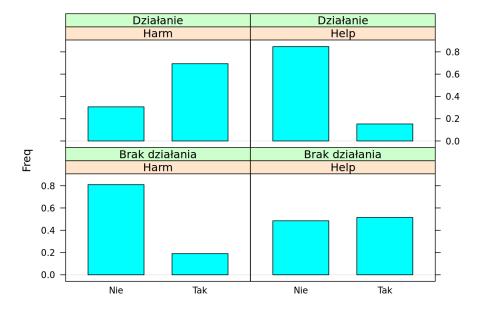


Figure 5: Scenariusz HARM

Czy dyrektor umyślnie (nie) uratował/naraził na śmierć głodową mieszkańców?

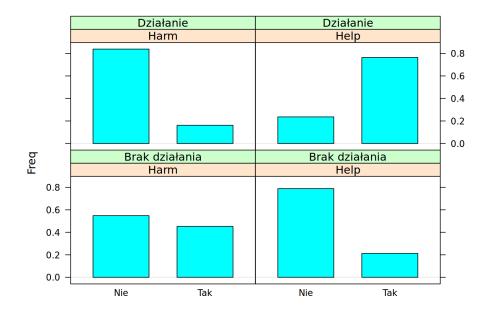


Figure 6: Scenariusz HELP

	HARM	HELP
D:1:	Tak/Nie	Tak/Nie
Działanie Brak działania	10/52 $19/23$	$\frac{55}{17}$ $\frac{14}{52}$
Dian aziaiama	10/20	11/02

Dyskusja

Uzyskane przez nas wyniki stawiają problem efektu Knobe'a w nowym, interesującym świetle. Rozważając wyniki badania z użyciem naszej wersji scenariuszów HARM i HELP należy zauważyć, że jeżeli chodzi o "bliższy" skutek uboczny, to asymetria w przypisywaniu dyrektorowi asymetrii była tak samo silna, jeśli nie silniejsza, jak w oryginalnych scenariuszach Knobe'a.

Stało się to pomimo tego, że szkodzenie i pomaganie środowisku przyjęło formę skonkretyzowaną, tzn. nie zostało określone jedynie za pomocą ogólnych określeń "szkodzenia" i "pomagania", ale zostały również opisane dość uchwytne skutki wprowadzenia programu dla środowiska. W kontekście eksperymentu

Knobe'a podnosiły się głosy mówiące, że kwestia ta może mieć znaczenie dla występowania asymetrii. Kolejny raz zostało jednak potwierdzone, że nie ma to większego znaczenia.

Okazuje się również, że obecność "dalszego" skutku, to znaczy skutku dodanego przez nas związanego ze śmiercią głodową również nie wpływa na rozmiar i kształt asymetrii. Wbrew przewidywaniom zintepretowanego przez nas zaniechaniowego wyjaśnienia efektu Knobe'a nie nastąpiło odwrócenie stosunku respodentów przypisujących zaszkodzeniu środowisku dyrektorowa intencjonalność w skutek "odwrócenia" normy zakazującej szkodzić środowisku i transformacji jej w normę wyrażającą nakaz czynienia tego jako środka do uratowania ludzi od śmierci głodowej.

Z drugiej strony pytani o intencjonalność dalszego skutku - zaszkodzenia i pomożenia ludziom - badani odpowiadają zgodnie z dobrze już znanym kluczem, niezależnie od faktu, że jest to skutek "dalszy" - skutek skutku ubocznego. Asymetria jest ma taką samą siłę jak w przypadku skutku ubocznego, mimo znacznego oddalenia w ciągu przyczynowym, który zapoczątkowuje działanie dyrektora, jakim jest wprowadzenie programu.

W drugiej parze scenariuszów, w której dyrektor nie wprowadził programu, wyniki są jeszcze bardziej interesujące. W przypadkach, w których zadajemy ankietowanym pytanie o przypisanie intencjonalności dyrektorowi w przypadku pozytywnego moralnie skutku jego działania - zarówno "bliższego" (dotyczącego środowiska w HARM') jak i dalszego (dotyczącego śmierci ludzi w HELP') - wyniki nie odbiegają od tego, czego byśmy się spodziewali. Badani w przeważającej większości nie przypisują działaniu dyrektora polegającym na nieszkodzeniu środowisku oraz nieszkodzeniu ludziom intencjonalności.

Frapujące są jednak odpowiedzi badanych wówczas, gdy pytamy o przypisanie intencjonalności w kontekście jakiegoś negatywnego skutku działania dyrektora. Poziom akceptacji twierdzenia mówiacego, że dyrektor intencjonalnie nie pomógł środowisku bądź nie uratował ludzi od śmierci głodowej w scenariuszach, w których program nie został wprowadzony, jest inny niż w drugiej parze scenariuszy.

Na wynik ten można patrzeć na kilka sposób. Po pierwsze, można rozpatrywać go z perspektywy intencjonalności zaniechań. Należy bowiem przypomnieć, że w scenariuszach HARM' oraz HELP' mamy do czynienia z "czystymi" zaniechaniami. Ich "czystość" polega na tym, że mamy do czynienia z faktycznym powstrzymaniem się agenta od działania, do którego był zobowiązany. Na gruncie ortodoksyjnej teorii działania można argumentować, że skutki intencjonalnego działania dyrektora polegającego na niewprowadzaniu programu w ogóle nie są działaniami dyrektora. Skoro nie są jego działaniami, to a fortiori nie mogą być jego działaniami intencjonalnymi. Okazuje się jednak, że ponad połowa respondentów przypisuje dyrektorowi w tych przypadkach intencjonalne sprawstwo. Teoria zaniechań intencjonalnych dobrze tłumaczy fakt przypisywania intencjonalności w tych sytuacjach - są to po prostu sytuacje w których mamy

do czynienia z intencjonalny zaniechaniami.

Wyjaśnienie efektu Knobe'a w kategoriach intencjonalnych zaniechań wydaje się zatem kompatybilne z pewnymi aspektami uzyskanych przez nas rezultatów, z innymi zaś pozostaje niezgodne.

Zakończenie

DODATEK I - Scenariusze

HARM

Wicedyrektor zwraca się do dyrektora pewnej firmy: "Rozważamy wdrożenie nowego programu w naszej fabryce w Azji Południowej. Pozwoli nam pomnożyć zyski, przyczyni się do pogorszenia stanu środowiska, ale pozwoli walczyć z głodem w regionie.

Ekologowie twierdzą, że wprowadzenie programu uszkodzi wały przeciwpowodziowe i znaczne tereny zostaną zalane, co spowoduje katastrofę ekologiczną: wyginie wiele unikatowych i endemicznych roślin. Ich wyginięcie spowoduje jednak, że mieszkańcy będą mogli na tych terenach zacząć uprawiać ryż, dla wielu z nich będzie to więc oznaczało definitywny koniec głodu zbierającego co roku śmiertelne żniwo".

Dyrektor odpowiada: "Rozumiem, że wprowadzenie programu zaszkodzi środowisku, a zaszkodzenie środowisku uratuje życie wielu osobom. Zupełnie nie obchodzi mnie jednak ani szkodzenie środowisku, ani życie mieszkańców. Interesują mnie tylko zyski. Wdrażamy program".

Program został wdrożony. Rzeczywiście, mieszkańcy nie cierpieli głodu, ale ucierpiało środowisko.

CZY ZGADZASZ SIĘ ZE STWIERDZENIEM:

Dyrektor umyślnie zaszkodził środowisku.

Dyrektor umyślnie zapobiegł groźbie śmierci głodowej wśród mieszkańców.

HARM'

Wicedyrektor zwraca się do dyrektora pewnej firmy: "Rozważamy wdrożenie w naszej fabryce w Azji Południowej nowego programu. Program narazi nas na straty finansowe, przyczyni się do pogorszenia stanu środowiska, ale pozwoli walczyć z głodem w regionie.

Ekologowie twierdzą, że wprowadzenie programu uszkodzi wały przeciwpowodziowe i znaczne tereny zostaną zalane, co spowoduje katastrofę ekologiczną: wyginie wiele unikatowych i endemicznych roślin. Ich wyginiecie spowoduje jednak, że mieszkańcy będą mogli na tych terenach zacząć uprawiać ryż, dla wielu z nich będzie to więc oznaczało definitywny koniec głodu zbierającego co roku śmiertelne żniwo".

Dyrektor odpowiada: "Rozumiem, że wprowadzenie programu zaszkodzi środowisku, a zaszkodzenie środowisku uratuje życie wielu osobom. Zupełnie nie obchodzi mnie jednak ani szkodzenie środowisku, ani życie mieszkańców. Interesują mnie tylko zyski. Nie wdrażamy programu".

Program nie został wdrożony. Rzeczywiście, część mieszkańców zmarła w wyniku głodu, środowisko nie ucierpiało.

CZY ZGADZASZ SIĘ ZE STWIERDZENIEM:

Dyrektor umyślnie nie zaszkodził środowisku.

Dyrektor umyślnie naraził mieszkańców na śmierć głodową.

HELP

Wicedyrektor zwraca się do dyrektora pewnej firmy: "Rozważamy wdrożenie nowego programu w naszej fabryce w Azji Południowej. Pozwoli nam pomnożyć zyski, będzie korzystny na środowiska, ale przyczyni się do pojawienia się głodu w regionie.

Ekologowie twierdzą, że jednym ze skutków wprowadzenia programu będzie konieczność wzmocnienia istniejących wałów przeciwpowodziowych. Dzięki temu znaczne tereny przestaną być rokrocznie zalewane. Gdyby udało się powstrzymać powodzie, udałoby się również zapobiec postępującej katastrofie ekologicznej: uratowalibyśmy wiele unikatowych i endemicznych roślin. Dotychczasowa degradacja roślinności pozwala jednak mieszkańcom uprawiać na tych terenach ryż. Dla wielu rodzin brak katastrofalnych dla środowiska powodzi oznaczałby więc cierpienie śmiertelnego głodu".

Dyrektor odpowiada: "Rozumiem, że wprowadzenie programu pomoże środowisku, a to sprowadzi na mieszkańców groźbę śmierci głodowej. Zupełnie nie obchodzi mnie jednak ani szkodzenie środowisku, ani cierpienia mieszkańców. Interesują mnie tylko zyski. Wdrażamy program".

Program został wdrożony. Rzeczywiście, część mieszkańców zmarła w wyniku głodu, ale program pomógł środowisku.

CZY ZGADZASZ SIĘ ZE STWIERDZENIEM:

Dyrektor umyślnie pomógł środowisku.

Dyrektor umyślnie naraził mieszkańców na śmierć głodową.

HELP'

Wicedyrektor zwraca się do dyrektora pewnej firmy: "Rozważamy wdrożenie w naszej fabryce w Azji Południowej nowego programu. Program narazi nas na straty finansowe, będzie korzystny na środowiska, ale przyczyni się do pojawienia się głodu w regionie.

Ekologowie twierdzą, że jednym ze skutków wprowadzenia programu będzie konieczność wzmocnienia istniejących wałów przeciwpowodziowych. Dzięki temu znaczne tereny przestaną być rokrocznie zalewane. Gdyby udało się powstrzymać powodzie, udałoby się również zapobiec postępującej katastrofie ekologicznej: uratowalibyśmy wiele unikatowych i endemicznych roślin. Dotychczasowa degradacja roślinności pozwala jednak mieszkańcom uprawiać na tych terenach ryż. Dla wielu rodzin brak katastrofalnych dla środowiska powodzi oznaczałby więc cierpienie śmiertelnego głodu".

Dyrektor odpowiada: "Rozumiem, że wprowadzenie programu pomoże środowisku, a to sprowadzi na mieszkańców groźbę śmierci głodowej. Zupełnie nie obchodzi mnie jednak ani szkodzenie środowisku, ani cierpienia mieszkańców. Interesują mnie tylko zyski. Nie wdrażamy programu".

Program nie został wdrożony. Rzeczywiście, mieszkańcy nie cierpieli głodu, ale w szybkim tempie postępowała degradacja środowiska.

CZY ZGADZASZ SIĘ ZE STWIERDZENIEM:

Dyrektor umyślnie nie pomógł środowisku.

Dyrektor umyślnie zapobiegł groźbie śmierci głodowej wśród mieszkańców.